

SPRAWOZDANIE ZE ZJAZDU STOWARZYSZENIA TEOLOGÓW MORALISTÓW
SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA. 30-LECIE „RECONCILIATIO ET PAENITENTIA”
(Licheń, 15-17 czerwca 2014)

Niedziela, 15.06.2014

Niedzielny wieczór – jak co roku – był poświęcony na prezentację nowości wydawniczych z teologii moralnej i chociaż nie zgromadził zbyt wielu uczestników, pozwolił na zawiązanie kilku ciekawych dyskusji wokół nowo wydanych publikacji.

Poniedziałek, 16.06.2014

Mszy św. przewodniczył bp Andrzej F. Dziuba, ordynariusz łowicki i przewodniczący Rady Naukowej KEP. W homilii zwrócił uwagę na to, że nie zawsze człowiek buduje swoje relacje, opierając je na Bogu i Jego prawie. Nazbyt często czyni to własnymi siłami i przemyślnością, mimo iż w głębi serca słyszy Boży głos. Świat usiłuje zagasić światło Boże w nas, choć właśnie światła od nas oczekuje.

Sesja 1. Moderetor – ks. prof. dr hab. Antoni Bartoszek, UŚ

prof. dr hab. Wojciech Pawlik, UW

Rozumienie i świadomość grzechu – perspektywa socjologiczna

Kategoria grzechu w socjologii praktycznie nie jest omawiana ze względu na trudność zaklasyfikowania grzechu. Socjologia moralności odnosi się do kwestii dobra i zła, zaś socjologia prawa omawia zagadnienia związane z prawem i przypadkami jego łamania. Rzeczywistość grzechu dotyczy obszaru wspólnego tych dwóch kontekstów. Dodatkową trudnością jest religijny wymiar grzechu, który komplikuje jego definicję w analizie socjologicznej, tym bardziej że w samym prawie kościelnym (religijnym) ta definicja się zmieniała w zależności od okresu historycznego.

Trudno zatem się dziwić, że również w ramach samej socjologii różne badane grupy ludzi odmiennie definiują interesujące nas pojęcie. Wpływ na definicję ma wiek, pochodzenie, wykształcenie, stan zaangażowania w życie religijne. Odpowiedzi zmieniają się również w zależności od stopnia uszczegółowienia zadawanych pytań, ale też od doboru użytego w pytaniu słownictwa. Różnice w odpowiedziach są niekiedy bardzo poważne tylko z powodu użycia innych, choć synonimicznych terminów.

Z badań socjologicznych wynika, że proces prywatyzacji, indywidualizacji i selektywnego przeżywania wiary coraz bardziej się pogłębia. Ludzie powołują się na własne sumienie, co skądinąd jest zasadą słuszną, jednakże przez głos sumienia rozumieją własne poglądy w znacznej mierze warunkowane przez postępowanie i styl życia. Zmianę w podejściu do rzeczywistości grzechu widać także u duchownych, można wskazać odejście od podejścia perceptywnego (opartego na przykazaniach, gdzie moralność wyznaczona jest przez system nakazów i zakazów) w kierunku moralności budowanej na relacji do dobra. Wydaje się, że niekiedy zmiana ta dokonuje się kosztem obecności Boga w życiu człowieka.

prof. dr hab. n. med. Bogdan de Barbaro, UJ

Poczucie winy. Perspektywa psychiatrii

Język w znacznym stopniu organizuje rzeczywistość. Język psychiatrii niejako konkuruje z teologicznym. Jakkolwiek spotkanie ich bywa twórcze, niekiedy prowadzi do ujęć redukcjonistycznych. Wydaje się jednak, że na szczęście te tendencje są przewyższane. Psychiatria aspiruje do poszerzania swoich granic kompetencji, a w efekcie niekiedy dąży do objęcia farmakoterapią i psychoterapią zupełnie prawidłowych, choć trudnych przeżyć emocjonalnych. Na szczęście wielu psychiatrów przypomina o istnieniu kompetencyjnych granic psychiatrii, granic, których nie wolno przekraczać.

Podobne ryzyko redukcjonizmu daje się niekiedy zauważyć w podejściu duszpasterskim, ignorującym biologiczne uwarunkowania ludzkiej psychiki. Dodatkową trudnością jest wysoki poziom stygmatyzacji i autostygmatyzacji związany z chorobą psychiczną i terapią psychiatryczną.

Odnosząc się do kwestii poczucia winy, B. de Barbaro zwrócił uwagę na przeżycia o charakterze neurotycznym. W takiej sytuacji człowiek staje bezradny wobec swojego poczucia winy, które z jednej strony interpretuje jako „sprawiedliwe”, a z drugiej jako sytuację krzywdy bez wyjścia, w której utracona zostaje praktycznie wszelka nadzieja na zmianę i rozwój.

Odmierna sytuacja ma miejsce w przypadku chorób psychotycznych: choroby afektywnej (jedno- lub dwubiegunowej), w przypadku urojeń grzeszności czy wystąpienie urojenia winy. We wszystkich tych sytuacjach konieczne jest oddziaływanie farmakoterapeutyczne i psychoterapeutyczne.

Uznając granice własnych kompetencji, trzeba zauważyć, że duszpasterz prowadzi od uznania winy poprzez pokutę do zadośćuczynienia, zaś psychoterapeuta od poczucia winy do poczucia dobrej sprawczości. Potrzeba zatem wzajemnego uszanowania obszarów kompetencji, ale też współpracy, gdy własne możliwości owocnej pracy okazują się niewystarczające.

Dyskusja

ks. prof. I. Mroczkowski

Zwracając się do prof. Pawlika, przywołał prace prof. Kolberga, który mówił, że istnieje coś takiego, jak sumienie obiektywne, wskazujące na normy uniwersalne. Zauważalny proces indywidualizacji sumień tej teorii nie potwierdza. Czy są prowadzone badania na ten temat w Polsce? Do prof. de Barbaro skierował pytanie o psychologię chrześcijańską. Wielu psychologów kwestionuje ten nurt jako naruszający granice kompetencji naukowej.

Profesor Pawlik odpowiedział, że badania takie są prowadzone w Polsce i na świecie. Wynika z nich, że społeczeństwo jest podzielone na „konserwatystów” i „relatywistów” mniej więcej pół na pół, zaś w odmiennym ujęciu ludzkość dzieli się na cztery równe ćwiartki, a oprócz dwóch wymienionych wcześniej kategorii są jeszcze dwie grupy, jedna z nich ma indywidualnie ustalony sztywny kodeks moralny, a druga indywidualny system sytuacjonizmu empatycznego. Zwrócił jednak uwagę, że podziały te wynikają ze sposobu wypowiedzania i określania uzasadnień swoich wyborów, jednak-

że konkretne decyzje wskazują na – mniej lub bardziej uświadomione – odniesienie do norm obiektywnych.

Powiedział, że obecne społeczeństwo zachodnie jest – po raz pierwszy od setek lat – społeczeństwem bez poczucia winy, bez poczucia grzechu, bez wymagań moralnych. Dzieje się tak z powodu rozpadu systemu moralnego.

Profesor de Barbaro przyznał, że istnieje niebezpieczeństwo swoistej psychiatryzacji oceny rzeczywistości.

Odnosząc się do kwestii psychoterapeutów chrześcijańskich, zwrócił uwagę na obowiązek uszanowania systemu wartości pacjenta. Jednocześnie jednak bywa, że w niektórych wypadkach poglądy pacjenta są w istocie częścią problemu, z jakim przychodzi na terapię. W kwestii samych terapeutów chrześcijańskich wydaje się, że niekiedy ich własne poglądy mogą utrudniać pracę z pacjentami głęboko religijnymi, gdyż obie strony mogą mieć problem z dotarciem do negatywnych emocji stojących w sprzeczności z wyznawaną wiarą.

Antoni Karaś CSsR, Kraków

Do prof. Pawlika skierował pytanie: Czy – z punktu widzenia socjologii – można mówić o dojrzewaniu sumienia?

Zapytał też prof. de Barbaro, czy grzech i trwanie w nim może być przyczyną zaburzeń psychicznych?

Profesor Pawlik odpowiedział, że takich badań (ankietowo) się nie prowadzi. Nie pozwala na to metodyka. W kolejnych badaniach inne osoby są ankietowane, zatem trudno wskazać, jak zmieniają się poglądy i przekonania poszczególnych respondentów. Z kolei w badaniach jakościowych takie procesy dają się zauważyć i opisać, jednakże wadą tej metody jest ograniczony zakres ilościowy ankietowanej grupy.

Profesor de Barbaro zwrócił uwagę, że kooperacja teologii i psychiatrii pozwala na lepsze, skuteczniejsze podejście do danego problemu konkretnego pacjenta.

Profesor Tajnert, UAM – emeryt

Odnosząc się do swojego doświadczenia pasterskiego, wskazał na problem przekierowania penitenta do leczenia (konsultacji) psychiatrycznej, związany z naruszeniem integralności sakramentu pojednania.

Profesor de Barbaro stwierdził, że nie czuje się kompetentny, by ocenić to od strony teologicznej, natomiast wskazał na znaczenie sposobu, w jaki spowiednik zachęciłby czy nakłonił penitenta do skorzystania z pomocy lekarza psychiatry lub psychoterapeuty.

bp prof. Józef Wróbel SCJ

Zapytał obu prelegentów o relację między normalnością i normą.

Profesor Pawlik przyznał, że socjolog zwykle ucieka przed odpowiedzią na pytanie o obiektywny porządek wartości, ograniczając się do wskazania na przekonania

danego społeczeństwa. W tym samym kierunku podąża proces kształtowania porządku prawnego.

Profesor de Barbaro odpowiedział, że kategoria normalności jest tak mocno uwarunkowana kulturowo, że kolejne zestawy norm odpowiadają przekonaniom społeczeństwa.

ks. prof. dr hab. Konrad Glombik, UO

Żal za grzechy – problematyka teologiczno-pastoralna

Polskie opracowania przywołują myśl Soboru Trydenckiego, wskazując na wolę odrzucenia grzechu i postanowienia poprawy. Warto jednak zauważyć istotne elementy mające wpływ na praktykę pastoralną.

Człowiek jest zdolny do refleksji nad swoim postępowaniem, co umożliwia mu korektę własnego postępowania w przyszłości. Żal nie jest zatem stanem emocjonalnym, ubolewaniem nad popełnionymi błędami. Nie jest wypieraniem przeszłości ani swoistym „kacem moralnym”, czyli takim rodzajem wyrzutów sumienia, które nie prowadzą do żadnej pozytywnej refleksji czy konkluzji. Przeciwnie, żal jest refleksją pozytywną, w której w pewnym sensie rodzi się nowy człowiek. W istocie żal pozwala człowiekowi na ocalenie własnego człowieczeństwa.

Żal zaczyna się ubolewaniem, w którym jednak wyraża się tęsknota za utraconym dobrem. Stąd rodzi się wstyd, ale także miłość. Jest to miłość, której grzesznik nie jest i nie czuje się godny, ale którą jest obdarzony. Żal i nawrócenie są w istocie zbliżeniem się do świętości Boga, jak mocno podkreślał św. Jan Paweł II w *Reconciliatio et paenitentia*. Żal zatem jest procesem, w którym zniszczenie grzechu w istocie ludzkiej służy budowaniu nowego człowieka, otwartego w pełni na dobro, prawdę i miłość.

Miłość nadaje nawracającemu się człowiekowi nowego dynamizmu, pozwalającego na realną i trwałą zmianę. Jest to najpierw miłość otrzymana i doświadczona, a następnie przyjęta i przeżywana. Można zatem mówić o responsoryjnym charakterze żalu, który jest nade wszystko odpowiedzią na miłość.

Refleksja nad żalem prowadzi dalej ku perspektywie soteriologicznej, jako że przez żal właśnie – będący owocem wiary nieustannie budzonej przez miłość Boga – dokonuje się przywrócenie życia Boga w człowieku; a dalej – ku perspektywie społecznej i eklezjalnej, gdzie żal staje się drogą odbudowania solidarności z innymi.

Refleksja teologicznomoralna nad istotą żalu prowadzi do pewnych konkluzji pastoralnych, nade wszystko w odniesieniu do posługi konfesjonału. Sprawowanie sakramentu pojednania okazuje się swoistym domknięciem procesu już rozpoczętego poprzez żal za grzechy.

ks. prof. dr hab. K. Jeżyna, KUL

Wśród aktów penitenta KKK wymienia trzy: żal, wyznanie i zadośćuczynienie. Wydaje się, że w tym kontekście warto wskazać rolę rachunku sumienia, który pozwala na sformułowanie żalu – tego aspektu nieco w referacie zabrakło. Dobrze jednak pokazany został pozytywny charakter żalu, który prowadzi ku życiu, a nie pogrąża grzesznika w beznadziei. Ksiądz Jeżyna przywołał myśl śp. ks. prof. Janusza Nagórne-go, który mówił, że żal penitenta powinien rodzić się z wyznania wiary, nadziei i miłości.

ści. Stwierdził jednocześnie, że brakuje pogłębienia zarówno tych Bożych darów, jak i samego żalu. Ksiądz Glombik zaznaczył, że uznał rachunek sumienia za oczywiste przygotowanie do żalu.

ks. prof. dr hab. Bernard Jurczyk, UO

Ksiądz Jurczyk przywołał obecny w „dawnej teologii” element przedmiotowy żalu – obrzydzenie i odrzucenie grzechu – oraz zapytał, na ile w nowej myśli teologicznej jest on obecny.

Ksiądz Glombik odpowiedział, że oczywiście ten element musi być obecny, lecz powinien mieć charakter postawy całościowej, a nie tylko emocjonalnego wzruszenia.

ks. prof. Krzysztof Gryz, PUJP2 Kraków

Wyjaśnił kulisy zaproponowanego prelegentowi tematu, wskazując na zauważone wśród penitentów problemy w rozumieniu, czym żal jest, a czym nie jest. Dodał, że od sposobu przeżywania sakramentu pojednania zależy, co będzie się w penitencje działo po jego przyjęciu.

Michał Mrozek OP, Kraków

Wskazał na rolę założeń antropologicznych, kluczowych dla zrozumienia natury i roli żalu za grzechy. Zauważył również, że obecnie dają się zauważyć zróżnicowane podejścia do kwestii żalu, ale także samej natury ludzkiej.

dr Piotr Jordan Śliwiński OFMCap, Kraków

Dziś zagubiono zdolność rozróżniania pomiędzy żalem za grzechy a żaleniem się z racji problemów w życiu. Oczywiście ludzie wyizolowani niekiedy wyzalić się mogą tylko w konfesjonale. Trzeba by jednak dążyć do zmiany żalenia się w żal; samo osiągnięcie dobrostanu (płynącego z wyżalenia się) nie oznacza przecież dobrze odbytej spowiedzi.

prof. dr hab. Marian Machinek MSF, UWM

Z żalem jest jak z moralnością. Jeśli moralność nie jest poprzedzona przepowiadaniem Ewangelii, jest zawieszona w powietrzu. Podobnie z żalem – bez Ewangelii spowiedź jest koszmarem, w dodatku nieprowadzącym do realnej przemiany życia. Przyjęcie Dobrej Nowiny wprowadza nową jakość do sakramentu pojednania. Ksiądz Glombik dodał, że potrzeba równowagi pomiędzy pozytywnym budowaniem żalu a wskazaniem zła grzechu.

ks. prof. dr hab. Tadeusz Reroń, PWT Wrocław

Wskazał, że niekiedy żal można obudzić tylko poprzez mocne pokazanie zła grzechu. Przypomniał również rozróżnienie pomiędzy żalem doskonałym a mniej doskonałym, w którym zasadniczym motywem jest lęk. Ksiądz Glombik odpowiedział, że żal mniej doskonały może prowadzić do żalu doskonałego. Stwierdził, że samo wyznanie może wskazywać na jakąś formę żalu; w przypadku braku żalu potrzeba przepowiadania słowa Bożego.

ks. dr hab. Jacek Bramowski, Gdańsk

Wyraził wdzięczność za mocne podkreślenie podmiotowego charakteru żalu za grzechy i jego mocno teologiczny wymiar. Zachęcił do korzystania z myśli patrystycznej i wschodniej w refleksji nad sakramentem pokuty.

s. dr Stanisława Buksa FMA, Piotrków Trybunalski

Zwróciła uwagę, że w sakramencie pojednania grzesznik doświadcza dziecięstwa Bożego. Na sposób przeżywania sakramentu wpływa obraz Boga, jaki człowiek w sobie nosi.

dr Jarosław Sobkowiak MIC, UKSW

Wskazał na napięcie pomiędzy próbą opisania siebie przez penitenta a próbą opisania penitenta przez spowiednika. Obaj zaś mają dążyć do poznania Prawdy.

dr Andrzej Pryba MSF, UAM Poznań

Wskazał na trudność przeżywania żalu na poziomie emocjonalnym, mimo intelektualnej świadomości zła popełnionego grzechu.

Sesja popołudniowa

Prowadził: ks. prof. dr hab. Zbigniew Wanat, UMK Toruń

dr Piotr Jordan Śliwiński OFM^{Cap}

Zadośćuczynienie

Prelegent na podstawie adhortacji św. Jana Pawła II *Reconciliatio et paenitentia* (31) przywołał – prawidłowe i fałszywe – znaczenie terminu „zadośćuczynienie”. Z papieskiego tekstu wynika, że zasadniczym jego celem jest zaangażowanie penitenta do otwarcia się na działanie Boga i podjęcie aktów wiary i czci wobec Niego.

Wskazał następnie na problemy pastoralne związane z praktyką spowiedniczą w kontekście zadośćuczynienia. Pierwszym jest nieadekwatność, hermetyczność używanego przez spowiedników języka. Szafarze nie potrafią przełożyć swojej wiedzy na język zrozumiały dla penitentów. Drugim ich błędem jest nadawanie „pokuty otwartej”, niemożliwej do precyzyjnego określenia jej wypełnienia. Podobnie nadużyciem jest nakładanie pokuty nadmiernie obciążającej penitenta, a nawet inne osoby. Trzecim problemem jest nakładanie pokuty, która mniej lub bardziej pośrednio prowadzi do ujawnienia grzechu.

Odnosząc się do zagadnień szczegółowych, o. Śliwiński podjął m.in. zagadnienie restytucji, nade wszystko w kwestii produktów informatycznych. Wskazał na trudności w określaniu skali grzechu, także z racji niespójności i niejasności obowiązującego prawa.

Poruszył również kwestię dyscypliny sakramentu pojednania w zakresie etyki seksualnej, zwracając uwagę na niejednorodność praktyki spowiedniczej. Szczególnym obszarem trudności w zakresie spowiedzi jest przypadek chorych psychicznie, zwłaszcza nerwicy natręctw.

Dyskusja

bp prof. dr hab. Andrzej F. Dziuba, UKSW

Zapytał o „spowiedź furtkową”.

Odpowiadając, o. Śliwiński wyjaśnił znaczenie terminu określającego praktykę modlitw o uwolnienie sprawowanych po udzieleniu rozgrzeszenia. W jego opinii jest to praktyka prowadząca do powstania zaburzeń duchowych i psychicznych. Zdezawuował całkowicie teorię o istnieniu „grzechów międzypokoleniowych” jako niemającą żadnego uzasadnienia w świetle nauczania Kościoła.

bp prof. dr hab. Józef Wróbel SCJ, KUL

Zapytał, czy stwierdzenie, że ktoś (gen. Jaruzelski) otrzymał zadośćuczynienie, nie jest formą naruszenia tajemnicy spowiedzi.

Ksiądz prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski powiedział, że samo stwierdzenie na temat otrzymania rozgrzeszenia nie jest naruszeniem; odmiennie jest ze stwierdzeniem, iż ktoś rozgrzeszenia nie otrzymał. Ksiądz prof. Józef Zabielski, UKSW, potwierdził wątpliwość bp. Wróbla SCJ i powiedział, że spowiednikowi nie wolno odsłaniać, czy ktoś otrzymał rozgrzeszenie. Wsparł go bp Dziuba. Ksiądz Mroczkowski stwierdził, że zwłaszcza w sytuacji rozgrzeszenia *in articulo mortis*, gdy spowiednikowi wolno rozgrzeszyć z każdego grzechu, samo potwierdzenie udzielenia absolucji nie narusza tajemnicy spowiedzi. Ksiądz prof. Bernard Jurczyk, UO, zwrócił uwagę, że duże znaczenie ma rozpoznanie, czy zadawana pokuta dotyczy „starego człowieka”, czy „człowieka nowego”. Prawdziwe znaczenie zadośćuczynienia może rozpoznać tylko człowiek nowy, znający i rozumiejący prawdę o Bożym miłosierdziu.

Następnie przewodniczący otworzył walne zebranie Stowarzyszenia Teologów Moralistów (dalej STM). Przewodniczący STM przedstawił plan walnego zebrania, przyjęty przez zebranych jednomyślnie. W walnym zebraniu wzięło udział 58 osób na 170 członków STM.

1. Profesor M. Machinek MSF przedstawił projekt oświadczenia STM w sprawie klauzuli sumienia i uzasadnienie jego wydania. Wskazał na aktywność świeckich, którzy bronią prawa do sprzeciwu sumienia oraz na wypowiedź ks. profesora A. Szostka MIC, który odwołał się do swojego głosu podczas ubiegłorocznego zjazdu STM. Następnie przedstawił projekt oświadczenia i otworzył dyskusję. Po drobnych poprawkach tekst oświadczenia został poddany pod głosowanie i przyjęty jednomyślnie.

Oświadczenie

Członkowie Stowarzyszenia Teologów Moralistów solidaryzują się i wspierają tych pracowników służby zdrowia, którzy korzystają z prawa do sprzeciwu sumienia (klauzuli sumienia) w sytuacji, gdy są zobowiązani do działań godzących w zdrowie i życie ludzkie od poczęcia do naturalnej śmierci.

Przypominamy słowa świętego. Jana Pawła II, skierowane w 2001 r. do katolickich lekarzy ginekologów: *Konflikt między presją społeczną a nakazami prawego sumienia może*

prowadzić do dylematu: czy porzucić praktykę zawodu lekarskiego, czy pójść na kompromis kosztem własnych przekonań. Stając wobec takiego problemu, winniśmy pamiętać, że istnieje droga pośrednia, dostępna dla katolickich pracowników służby zdrowia, którzy pozostają wierni swemu sumieniu. Jest to droga sprzeciwu sumienia, który winien być respektowany przez wszystkich, zwłaszcza przez prawodawców.

Polskie ustawodawstwo w obecnym kształcie, przyznające pracownikom służby zdrowia prawo do korzystania z klauzuli sumienia, należy uznać za niespójne i wymagające korekty, jeżeli jednocześnie przymusza ich do współdziałania w tym, co w sumieniu uznają za godzące w fundamentalny nakaz Kodeksu Etyki Lekarskiej: *Najwyższym nakazem etycznym lekarza jest dobro chorego* (KEL, art. 2).

Obserwowane dzisiaj próby medialnego piętnowania, ostracyzmu, a nawet groźby wyciągania konsekwencji służbowych wobec pracowników medycznych korzystających z prawa do klauzuli sumienia uważamy za niedopuszczalny atak na fundamentalne i konstytucyjnie zagwarantowane prawo do wolności sumienia.

Licheń Stary, 16 czerwca 2014

W imieniu Stowarzyszenia Teologów Moralistów
Ks. prof. dr hab. Marian Machinek MSF
przewodniczący

2. Profesor M. Machinek MSF przedstawił tekst listów gratulacyjnych do bp. Damiana Bryła i abp. Wojciecha Polaka.

3. Profesor M. Machinek MSF zaproponował redakcję księgi wspomnieniowej ku czci ks. prof. S. Olejnika i zapytał, czy znalazłby się ktoś (osoba lub ośrodek) chętny do podjęcia się koordynacji tego projektu. Doktor J. Sobkowiak MIC zaproponował, by do czasu zebrania Zarządu STM sformułować zarys koncepcji tej pozycji, i podjął się koordynacji tego zadania.

4. Doktor J. Sobkowiak MIC poprosił o większą aktywność w odniesieniu do funkcjonowania strony internetowej STM.

5. Doktor J. Sobkowiak MIC przedstawił sprawozdanie finansowe i personalne z działalności STM. Poinformował, że obecnie liczy ono 170 osób. Znaczna część członków nie utrzymuje jakiegokolwiek kontaktu z STM ani nie uiszcza należnych składek. Profesor M. Machinek MSF poinformował, że na zebraniu Zarządu STM po Nowym Roku 2015 zostaną podjęte działania zmierzające do usunięcia nieaktywnych członków z listy STM.

6. Doktor Andrzej Pryba MSF przedstawił sytuację półrocznika „Teologia i Moralność”. Przypomniał, że pismo jest indeksowane, lecz mimo czynionych starań jest nisko punktowane. Poinformował o nadaniu identyfikatora elektronicznego czasopismu i zaletach tego rozwiązania.

7. Ksiądz prof. Andrzej Muszala, UPJP2, przedstawił informację o zainicjowaniu we współpracy z Fundacją „Jeden z nas” „Newslettera Bioetycznego” i zaprosił do jego subskrypcji i lektury.

8. Ksiądz prof. Tajnert poinformował, że do nagrody „Książki teologicznomoralnej roku” nadawanej na wniosek powołanej do tego Kapituły przez STM zgłoszona

została ostatecznie jedna książka – pozycja ks. prof. Józefa Zabielskiego. Mimo jej niewątpliwych zalet, wobec braku innych pozycji, kapituła nagrody zdecydowała się nie nadawać wyróżnienia. Członkowie STM w dyskusji wskazali na braki formalne regulaminu nagrody, które doprowadziły do tego falfstartu.

9. Ksiądz prof. Konrad Głombik, UO, poinformował o inicjatywie współpracy środowisk teologicznomoralnych różnych regionów Europy i zaprosił do uczestnictwa w niej. Podobnie zaprosił do uczestnictwa w symposium organizowanym przez Uniwersytet Opolski.

10. Profesor M. Machinek MSF poprosił o włączenie się w prace nad odbudową pisma teologicznego wydawanego przez PAN.

Wtorek 17 czerwca 2014

Mszy św., sprawowanej w bazylice pw. Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej, przewodniczył bp Damian Bryl, biskup pomocniczy z Poznania. W homilii wezwał do nieustannej troski o wierność prawdzie, także wtedy, gdy to kosztuje, do troski o służbę ubogim, nade wszystko zagubionym moralnie.

Sesja poranna – przewodniczył ks. prof. dr hab. Tadeusz Reroń, PWT Wrocław

ks. prof. dr hab. Krzysztof Gryz, PWT Wrocław

Problematyka społeczno-etyczna w konfesjonale

Prelegent podjął najpierw zagadnienie świadomości odpowiedzialności społecznej, wskazując, że właśnie grzechy społeczne są najmocniej potępiane, mimo iż najwyżej cenione są dobra osobiste; to z nimi wiązana jest osobista odpowiedzialność. Z jednej zatem strony wzrasta wrażliwość społeczna, ale nie idzie z nią w parze odpowiedzialność społeczna.

W tym kontekście ks. Gryz przypomniał nauczanie św. Jana Pawła II w *Reconciliatio et paenitentia* i wskazał na jego aktualność. Odpowiedzialność penitenta powinna być sprawdzana pod względem reakcji (lub jej braku) na zauważone zło; na ile jest się uczestnikiem i beneficjentem struktur zła; czy i na ile samemu jest się inicjatorem łańcucha zła. Wydaje się, że nazbyt często zapomina się o kategorii grzechu cudzego. Tymczasem, choć nie można mówić o odpowiedzialności za przyszłość *per se*, jednak za konsekwencje podejmowanych decyzji odpowiedzialność się ponosi.

Następnie prelegent wskazał na nowe obszary grzechu społecznego, związane z przemianami kulturowymi i społecznymi, ale także rozwojem technologicznym. Ich swoistym odzwierciedleniem są pojawiające się nowe kodeksy etyczne poszczególnych grup zawodowych i środowiskowych. Nie wszystkie odwołują się do myśli chrześcijańskiej, ale zasadniczo są z nią zgodne.

ks. dr Krzysztof Nykiel, regens Penitencjarii Apostolskiej

Penitencjaria Apostolska – trybunał w służbie miłosierdzia

Są trzy cechy działania Penitencjarii – anonimowość, brak sporu między stronami i szybkość (zazwyczaj w ciągu 24 godzin) oraz efektywność działania. Pozwalają one na efektywną posługę Stolicy Apostolskiej w sprawowaniu władzy kluczy.

Zasadniczym polem działania Penitencjarii są trzy grzechy: profanacja Postaci Eucharystycznych, usiłowanie udzielenia rozgrzeszenia współnika przeciw VI przykazaniu oraz bezpośrednio naruszenie tajemnicy spowiedzi. Ksiądz Nykiel stwierdził, że aktów profanacji jest coraz więcej. Wiązą się one nierzadko z aktywnością sekt satanistycznych.

Naruszenie tajemnicy spowiedzi dotyczy tożsamości penitenta i jego grzechów. Takie sytuacje nie zdarzają się zbyt często.

Prelegent zwrócił uwagę, że ciężar usiłowania udzielenia rozgrzeszenia współnika grzechu przeciw VI przykazaniu (z materii tego grzechu) leży dodatkowo w łudzeniu penitenta, że otrzymuje rozgrzeszenie.

Następnie omówił inne szczegółowe sprawy, którymi zajmuje się Penitencjaria Apostolska oraz przebieg proceduralny zgłaszanych spraw.

Dyskusja

Ksiądz prof. J. Zabielski zapytał o znaczenie sanacji związku i warunki jej przeprowadzenia. Ksiądz dr Nykiel wyjaśnił, że chodzi o sytuację związku osób ochrzczonych, niezwiązanych węzłem sakramentalnym, bez przeszkód, gdzie jedna ze stron nie chce zawrzeć sakramentu, a druga chce korzystać z sakramentów. Sanacja dotyczy uzdrowienia sytuacji tej (drugiej) strony na forum wewnętrznym i umożliwia osobie sanowanej przyjmowanie sakramentów. Sanacja oznacza, że związek nabiera charakteru sakramentalnego. Jeżeli o jednej ze stron można powiedzieć, że ma przeszkodę do zawarcia małżeństwa, sanacja nie jest możliwa.

Biskup prof. J. Wróbel SCJ przedstawił sytuację takiej sanacji ze swojej praktyki duszpasterskiej w Kościele w Finlandii. Zapytał o zakres podpadających pod karę ekskomuniki związanej z grzechem aborcji (czy konieczna jest wiedza o jej zaistnieniu) oraz o dyskutowaną wcześniej sprawę zakresu tajemnicy spowiedzi. Odpowiadając, prelegent powiedział, że jakkolwiek stwierdzenie, iż ktoś otrzymał rozgrzeszenie, nie oznacza zdrady tajemnicy spowiedzi, ale jest działaniem nieroztropnym. Kara związana jest ze zdradą tożsamości penitenta i materii grzechu. Odnosząc się do pytania o karę związaną ze zbrodnią aborcji, ks. Nykiel stwierdził, że istnieją różne sytuacje łagodzące, które mogą wpłynąć na niezaistnienie kary, także brak świadomości kary.

ks. dr hab. Maciej Olczyk

Zapytał o zakres grzechu przeciw VI przykazaniu powodującego współnictwo w grzechu. Odpowiadając, prelegent stwierdził, że należy rozumieć to szeroko, nie ograniczając go tylko do współżycia.

dr hab. Piotr Kieniewicz MIC

Zapytał o konsekwencje karne za współudział w grzechu zabójstwa nienarodzonego dziecka, jeśli ów współudział polegał na wskazaniu sprawcy czynu. Ksiądz Nykiel odpowiedział, że jakkolwiek jest to czyn ciężko grzeszny, nie powoduje zaciągnięcia kar kościelnych.

bp Józef Wróbel SCJ

Zapytał, czy zabicie znajdujących się w fazie embrionalnej swego rozwoju dzieci poczętych *in vitro* jest aborcją w rozumieniu kanonu 1398 ze skutkami kanonicznymi. Ksiądz Nykiel odpowiedział, że na to pytanie Penitencjaria Apostolska przyśle odpowiedź po rozważeniu zagadnienia.

Panel dyskusyjny, prowadził ks. dr hab. Marian Pokrywka, KUL

Sakrament pokuty – szansa i wyzwanie

ks. dr hab. Jacek Bramorski, Gdańsk

dr Małgorzata Królczyk, UPJP2 Kraków

ks. dr Marian Biskup, PWT Wrocław

W dyskusji uczestnicy panelu wskazali m.in. na naturę i głębię pojednania sakramentalnego, ale również trudności w praktyce sakramentu pojednania wynikające z błędów w sprawowaniu sakramentu przez spowiedników. Podkreślili nieustanną aktualność problematyki spowiedzi i konieczność przybliżania nauczania Kościoła na ten temat zarówno wśród duchownych, jak i świeckich.

Problematyka jest ogromnie szeroka i uczestnicy panelu wskazywali, że wiele wątków nie było podjętych – kwestia cnoty pokuty, wymiar paschalny sakramentu.

Podczas dyskusji o. Jordan Piotr Śliwiński podniósł kwestię formacji spowiedników, zwracając uwagę na potrzebę troski o kompetencje szafarzy. Nazbyt często właśnie brak kompetencji stoi u podstaw trudności w praktyce spowiedniczej i korzystania z tego sakramentu. Głos zabierali również: ks. prof. S. Nowosad, bp prof. J. Wróbel SCJ, dr hab. P. Kieniewicz MIC, ks. dr Krzysztof Nykiel, bp dr Damian Bryl.

Na koniec prof. dr hab. Marian Machinek MSF poprosił o zgłaszanie propozycji tematów na kolejny zjazd teologów moralistów, który najprawdopodobniej będzie miał miejsce w dniach 14-16 czerwca 2015 roku w jednym z trzech ośrodków: Konstancin k/Warszawy, Kamień Śląski lub Dom Caritas w Szklarskiej Porębie. Zgłoszono następujące tematy (w nawiasie podano, ile głosów wsparło poszczególne propozycje):

- bp prof. J. Wróbel SCJ – wybrane tematy sakramentologii moralnej (14)
- dr J. Sobkowiak MIC – asceza i związek ascezy chrześcijańskiej i egzorcyzmów (9)
- dr hab. P. Kieniewicz MIC – sprawiedliwa i należna zapłata (13)
- s. dr Stanisława Buksa – obrona człowieka i rodziny w kontekście ideologii *gender* (1)
- ks. prof. S. Nowosad – ekologia (17)
- ks. prof. S. Nowosad – misja uniwersytetów katolickich (2)
- ks. prof. S. Nowosad – *Evangelium vitae* po 20 latach (7)

PIOTR KIENIEWICZ

Licheń